

# Dlaczego klasa humanistyczna?



Natalia Jochymczyk

## Dlaczego wybrałam klasę humanistyczną?

Myślę, że pomysł ten zrodził się z mojego odwiecznego zamiłowania do książek i pogłębiania wiedzy o człowieku. Może to też trochę wynikać z niechęci do matematyki. Poza tym wybierając ten właśnie profil, chciałam

nauczyć się "zabawy słowem". Zauważyłam, że niektórzy ludzie, dzięki tej umiejętności, potrafią tak manipulować zdaniem, że zmieniają bieg spraw, według własnej woli. Zafascynował mnie ten temat. Myślę, iż to zaważyło na mojej decyzji. Kolejnym powodem może być to, że pewnego dnia, nudząc się, na YouTube znalazłam kanał "Mówiąc Inaczej", gdzie autorka,

w dość humorystyczny sposób, krytykuje Polaków za ich niepoprawną polszczyznę. Spodobał mi się sposób, w jaki mówi i też chciałam spróbować swoich sił. Później okazało się, że w propozycjach pierwszych klas znalazł się profil **HUMANISTYCZNY** i oto jestem. ~Wiktoria

## Jak zagrały nasze siatkarki?

16 października nasza drużyna piłki siatkowej dziewcząt rozegrała kolejne spotkanie w ramach OLS. Jeśli chcecie wiedzieć, jak poradziły sobie szkolne sportsmenki, przeczytajcie stronę nr 2, na której znajdziecie krótkie sprawozdanie z zawodów.



## Relacja z wycieczki do TVS

Chcecie dowiedzieć się, jak pracują prawdziwi dziennikarze? To świetnie, bo na stronie nr 3 znajdziecie krótki opis wycieczki pierwszej klasy naszego gimnazjum (o profilu humanistycznym) do Telewizji Silesia w Katowicach. Nasi redaktorzy już przymierzyli się do foteli prezenterów i planszy "pogodynki" ;)

## Skąd pochodzi tradycja HALLOWEEN?

Gdzie narodziło się to święto? Gdzie najhuczniej się je obchodzi? Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś na ten temat, czytajcie stronę 4.



Kacper Powichrowski

## MECZ SIATKÓWKI W OŚWIĘCIMIU



:)

Natalia Jochymczyk

*Dnia 16 października 2014r. w Oświęcimiu odbył się mecz Oświęcimskiej Ligi Siatkówki Dziewcząt między Gim Chelm Śląski\_B - SP 1 Wola oraz Gim Chelm Śląski\_A - UKS Jocker Oświęcim\_A.*

Jako pierwsze na boisko wybiegły dziewczyny z pierwszej klasy. Na początku - krótka rozgrzewka. Nasze pierwszoklasistki miały trochę trudniej, gdyż ich przeciwniczki były już rozgrzane po poprzednim meczu. Na szczęście dziewczyny nie przejęły się tym i kontynuowały rozgrzewkę. Po skończonej gimnastyce nadszedł czas na uroczyste przywitanie. Najpierw wszystkie zawodniczki z obu drużyn przywitały się, przybijając sobie piątki, a potem podbiegły jeszcze do trenera. Po powitaniu, trenerzy zabrali się do ustalania taktyki i ustawienia na boisku, aż w końcu zaczął się mecz.



:)

Natalia Jochymczyk

Początkowo nasze zawodniczki miały trudności z odebraniem zagrywek przeciwnej drużyny, ale szybko się z tym uporały. **Pierwszy set był bardzo zacięty.**

Po kilkunastu minutach na twarzach wszystkich siatkarek było widać zmęczenie. W drugim secie reprezentantki naszej szkoły były bardziej opanowane i zachowywały kontakt punktowy. Niestety, ostatecznie przegrały **2:0 (25:13, 25:23)**. Nie można im jednak zarzucać, że nie dały z siebie wszystkiego, gdyż w drugim secie były naprawdę bliskie wygranej.

Po meczu pierwszej klasy i szkoły podstawowej na boisko weszły drużyny Gimnazjum Chelm Śląski B oraz UKS Jocker Oświęcim A. Pech chciał, że jedna z zawodniczek naszej szkoły nie mogła zagrać, więc trener wybrał na jej miejsce najlepszą dziewczynę z wcześniejszego składu.

Początek był identyczny jak w pierwszym meczu, Musiało minąć parę piłek, żeby nasze siatkarki opanowały nerwy. Gra nabrała tempa. Nasze reprezentantki, chcąc przechrzyć rywalki, starały się kierować piłkę na boczne lub końcowe linie boiska. Przeciwniczki początkowo miały trudności z odebraniem tych zagrań, ale ostatecznie znalazły na nie sposób, a nawet zaczęły wyprowadzać skuteczne ataki.

**Trzeba przyznać, że obie drużyny były dobrze wyszkolone i przygotowane do tego trudnego meczu.**

### "Tam, gdzie nie ma walki, nie ma siły".

Obie drużyny zacięcie walczyły o zwycięstwo.

Nikt się nie poddawał i dziewczyny zostawiły kawał serca na boisku. Szczęśliwym setem dla naszych trzecio- i drugoklasistek był pierwszy, który wygrały do 16. Ich przeciwniczki zdołały jednak wygrać dwa kolejne **(25: 18 i 15:11)**.

*Nasze sportsmenki nie przejęły się jednak porażką i ćwiczą dalej, aby w drugim meczu pokonać swoje konkurentki. Miejmy nadzieję, iż w następnym spotkaniu rozgromią przeciwniczki i odniosą pewne zwycięstwo.*

Aurelia

## Mile spędza się czas, gdy wokół sympatycznych ludzi się ma :) - My w TVS



DayoftheDook

Kinia

Wtorek 4.11.2014 r. był dla nas dniem szczególnym. Dzięki Pani A. Kocur mieliśmy możliwość zobaczyć studio telewizyjne. Klasa Ib wraz z wychowawcą Krzysztofem Kraclą oglądała studio nagrań TVS, salę konferencyjną oraz ważne pomieszczenia techniczne niezbędne

podczas nagrywania programów. Mogliśmy, jak dziennikarz prowadzący wiadomości, usiąść za stołem prezenterkim i spojrzeć w oko kamery. Sprawiało nam to wiele radości, każdy chciał być też "pogodynką". Poznaliśmy

pracę redaktorów telewizyjnych od kuchni. Dowiedzieliśmy się, że w każdy program telewizyjny zaangażowanych jest wiele osób: dziennikarze, fotoreporterzy, kamerzyści, obsługa techniczna. Może wśród uczniów klasy IB są przyszłe gwiazdy telewizji?

Będziemy Was na bieżąco informować!

TVS jest telewizją regionalną, która istnieje dopiero 6 lat. Przez ten czas zyskała jednak szerokie grono zwolenników nie tylko na terenie Śląska, ale też Wielkopolski czy Lubelszczyzny. Można ją oglądać także za granicą, m.in. w

Niemczech oraz Kanadzie. Naszym przewodnikiem po zakamarkach telewizji był dziennikarz Wojciech Żegolewski, specjalista od gorących newsów, wieloletni radiowiec.

Wycieczka ta była niezapomnianą przygodą, wiele nas nauczyła i zmotywowała do dalszej pracy na kółku dziennikarskim. Czas tam spędzony nie był dla nas stracony. Wszyscy

wróciliśmy do domu z uśmiechem na twarzy i z pełnymi brzuchami, bo po drodze nie obyło się oczywiście bez wizyty w McDonald's.

Kinga Karwath



DayoftheDook

Kinia



DayoftheDook

Kinia



DayoftheDook

Kinia

## W busie dopisywały nam humory ;D



DayoftheDook

Kinia

# HALLOWEEN



W związku z pogańską genezą tego święta, Halloween, spotyka się z krytyką ze strony Kościoła rzymskokatolickiego, prawosławnego, episkopalnego i luterańskiego oraz innych kościołów

protestanckich, a także Świadków Jehowy. Jednocześnie od obchodzenia Halloween w Polsce odcinają się również słowiańskie rodzimowiercze związki wyznaniowe – opowiadające

się za kultywowaniem rodzimych zwyczajów, związanych z tradycją Dziadów. Noc z 31 października na 1 listopada jest ważnym świętem w kościele szatana. Z tegoż powodu tak wiele różnych odłamów

religijnych potępia Halloween i utożsamia je z kultem Szatana. Kościoły chrześcijańskie przeciwstawiły się obchodzeniu Halloween, wprowadzając Dzień Zaduszny.

Odniesienia do Halloween są często widoczne w kulturze popularnej, głównie amerykańskiej. Najbardziej znany jest zwyczaj: "Cukierek albo psikus". Dzieci chodzą w przebraniach od domu do domu, prosząc o słodycze, czasami pieniądze, z pytaniem, Cukierek albo psikus? Psikusem może być psota wykonana

na właścicielach domu lub ich własności, jeśli właściciel nie da "zapłaty". Głównym symbolem święta jest wydrążona i podświetlona od środka dynia z wyszczerbionymi zębami. Inne popularne symbole to:

- duchy,
- demony,
- wampiry,
- zombie,
- czarownice,
- koty i pająki.

Halloween najhucniej jest obchodzone w:

- Stanach Zjednoczonych,
- Kanadzie,
- Irlandii,
- Wielkiej Brytanii.

Mimo że dzień ten nie jest świętem urzędowym, cieszy się tam (po Świętach Bożego Narodzenia) największą popularnością.

Dokładna geneza Halloween nie jest znana. Być może wywodzi

się ze starożytnego rzymskiego święta na cześć bóstwa owoców i nasion (Pomony) albo z celtyckiego święta z okazji powitania zimy (Samhain). Ponad 2 tyś. lat temu, na terenach dzisiejszej Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii oraz północnej Francji, w dzień ten żegnano bowiem lato, witano zimę, a także obchodzono święto zmarłych.

W Polsce Halloween pojawiło się na początku lat 90.



## PIERWSZE HALLOWEEN

31 października 1920 roku w mieście Anoka w stanie Minnesota odbyła się pierwsza w Stanach Zjednoczonych parada z okazji Halloween. Uczestnikami parady byli mieszkańcy, przebrani w kolorowe stroje popularnych postaci literackich. W kolejnych latach pochód organizowano

corocznie także 31 października. W roku 1937 Anokę ogłoszono światową stolicą Halloween. W drugiej połowie XX wieku święto trafiło do Zachodniej Europy. Sądzi się, iż właśnie z potrzeby odstraszania złych duchów wywodzi się zwyczaj przebierania się w ów dzień w dziwaczne stroje i zakładanie masek